Księga Jeremiasza

Rozdział 14

**1**. To doszło Jeremjasza jako słowo WIEKUISTEGO z powodu suszy. **2**. Sposępniał Juda, a jego bramy są żałośnie pochylone ku ziemi – łakną, oraz wzbija się narzekanie Jeruszalaim. **3**. Ich bogaci rozsyłają swoich najmłodszych po wodę; a oni przychodzą do studni – lecz nie znajdują wody i wracają z pustym naczyniem; są znękani, zarumienieni ze wstydu i zakrywają swoją głowę. **4**. Z powodu popękanej gleby gdyż nie było deszczu na ziemi także znękani są oracze, więc zakrywają swoją głowę. **5**. Ponieważ i łania rodzi na polu, i porzuca, kiedy nie ma zieleni. **6**. Także leśne osły stają na nagich wierzchołkach i chwytają powietrze jak szakale; ich oczy omdlewają, ponieważ nie ma trawy. **7**. Jeżeli nasze winy świadczą przeciwko nam, WIEKUISTY, uczyń to ze względu na Twoje Imię! Ponieważ liczne są nasze odstępstwa, Tobie zgrzeszyliśmy. **8**. Nadziejo Israela, jego wybawco w dniu niedoli! Czemu chcesz się stać na tej ziemi jako przychodzień; jak wędrowiec, co zboczył z powodu przenocowania? **9**. Czemu chcesz się okazać jako mąż zaskoczony, jako mocarz niezdolny dopomóc? Ty jesteś wśród nas, WIEKUISTY, a Twe Imię zostało ustanowione nad nami. Nie opuszczaj nas! **10**. Lecz tak mówi WIEKUISTY o tym ludzie: Jak byli skłonni do błąkania się, nie powstrzymując swoich nóg tak też WIEKUISTY do nich się nie przychyli; teraz On wspomina ich winę i karze ich grzechy. **11**. Nadto WIEKUISTY do mnie powiedział: Nie módl się za tym ludem, ku dobru. **12**. Gdy będą pościć nie wysłucham ich wołania, a kiedy będą składać całopalenia i dary do nich się nie przychylę, ale zgładzę ich mieczem, głodem i morem! **13**. Zatem powiedziałem: O Panie, WIEKUISTY! Oto ich prorocy zapewniają: Nie ujrzycie miecza i nie zaznacie głodu, lecz użyczę wam na tym miejscu trwałej pomyślności. **14**. Więc WIEKUISTY do mnie powiedział: Ci prorocy prorokują w Moim Imieniu fałsz; nie posłałem ich, nie rozkazałem im, ani do nich nie przemawiałem; oni wam prorokują kłamliwe widzenia, wróżby, marności oraz obłudę swojego serca! **15**. Dlatego tak mówi WIEKUISTY o prorokach, co prorokują w Moim Imieniu, aczkolwiek Ja ich nie posłałem, i zapewniają: Na tej ziemi nie będzie miecza i głodu – ci prorocy wyginą od miecza i głodu! **16**. Zaś lud, któremu prorokują, na skutek głodu i miecza będzie rozrzucony po ulicach Jeruszalaim, i nikt ich nie pochowa – ich, ich żon, oraz ich synów i córek; tak na nich wyleję ich niegodziwość. **17**. Oświadcz im to słowo. Moje oczy dniem i nocą ronią łzy, nie ustawają; gdyż dziewicza córa mojego ludu rozgromiona jest wielkim pogromem, niezmiernie bolesnym porażeniem. **18**. Kiedy wychodzę na pole oto pomordowani od miecza, a gdy przychodzę do miasta oto zmorzeni głodem; bowiem prorok i kapłan krążą po kraju, nic nie wiedząc. **19**. Czyżbyś ostatecznie porzucił Judeę? Albo czyż Twa Osoba obrzydziła sobie Cyon? Czemu nas poraziłeś i nie ma dla nas uzdrowienia? Czekaliśmy na pokój ale dobro nie przyszło; na czas ocalenia a tu przerażenie. **20**. Znamy, WIEKUISTY, naszą niegodziwość i winę naszych ojców, że w odniesieniu do Ciebie zgrzeszyliśmy. **21**. Nie porzucaj ze względu na Twoje Imię! Nie poniżaj tronu Twej wspaniałości! Wspomnij i nie zrywaj z nami Twojego Przymierza! **22**. Czyż między marnościami narodów są też szafarze deszczu? Albo, czy niebiosa same spuszczają obfite krople? Czy raczej nie Ty, WIEKUISTY, nasz Bóg, i Ciebie oczekujemy? Przecież Ty uczyniłeś to wszystko!

## Nowa Biblia Gdańska

przekład

### Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012